

Prenumerata

w Radomiu
 rs. 4.
 Półrocznie „ 2.
 Kwartalnie „ 1.
 za odnośnienie do mieszkań miesięcz-
 nie kop. 5.
 z przesyłką pocztową
 Rocznie rs 5 kop. —
 Półrocznie „ 2 „ 50.
 Kwartalnie „ 1 „ 25.

GAZETA RADOMSKA

wychodzi w Niedziele i Czwartki rano.

Ogłoszenia

Za 1 wiersz druku lub jego miej-
 sce na 1^o stronie po . kop. 10.
 Na ostatniej za 1^o raz po „ 5.
 Dwa następne . . . „ 4.
 Dalsze „ 3.
 Nekrologi i rek'amy podwójnie.
 Ogłoszenia oprócz Redakcyi przyjm-
 je Warszawska Agentura Ogłoszeń
 Rejchman i Frenkler. Senatorska 18.

Dnia 25 Grudnia **Narodz. Chr. Pana**
 „ 26 „ **św. Szczepana.**
 „ 27 „ **ś. Jana Ewang**

REDAKCYA I ADMINISTRACYA
 W RADOMIU
 ulica Lubelska N^o 137.

Wschód słońca dziś o godzinie 8 minut 10
 Zachód „ „ „ 3 „ 48
 Długość dnia . . . godzin 8 „ 32
 Przybyło „ . . . „ — „ 7

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Prenumeratę przyjmuje w Radomiu Redakcyja Gazety Radomskiej, Czytelnia P. Czarneckiej, sklepy: P. Dubelt, P. Winkler i Księgarnia P. Zucker.

OD REDAKCYI.

Gazeta Radomska w przyszłym 1885 ro-
 ku wychodzić będzie w dotychczasowych terminach, forma-
 cie i cenie. Zapraszając Szanowne czytelniczki i czytelniki
 naszych do dalszej prenumeraty, możemy oświadczyć,
 że kierunek naszego pisma, oparty na szanowaniu i miłości
 tego wszystkiego, co nam wspólnie jest drogiem, zmianie
 uległ nie może, bośmy, w tak krótkim stosunkowo czasie,
 przekonali się, że pojęcia, chęci i dążenia nasze odpowiadają
 potrzebom i sympatyom większej części mieszkańców
 miasta i prowincyi.

Dentysta M. Goldstein

wykwalifikowany w fakult. med. na Uniwers. Berlińskim i w Aka-
 demii med. St.-Petersburgu przez rok 80 i 81 codziennie prakty-
 cznie czynny tylko w Specjalnem swoim zawodzie w Poliklinice
 sławnego D-ra Albrechta Prof. Cesarzk. Uniw. w Berlinie.
 od Listopada 1883 roku mieszka stale w Radomiu w domu W-go
 Lubońskiego, przyjmuje pacjentów od god. 9—12 rano i od 2—5 po
 południu. Od 8—9 rano biednych bezpłatnie. 100—6—6

DENTYSTA

D^r B. BRZozowski

przybył do Radomia i przyjmuje codziennie pacjentów „w Hotelu
 Rzymskim“ pod Nr. 35.

Zęby wyjmują się bez najmniejszego bólu za pomocą tlenu azotu.

Zawiadamiam mieszkańców miasta Radomia i jego okolic,
 że nabywszy

SKLEP NORYMBERGSKI

po pani Suffczyńskiej przy ulicy Lubelskiej w Radomiu,
 zaopatrzyłam takowy w dobór nowych towarów, a na nadchodzące
 święta **zabawek** dziecinnych w wielkim wyborze, z czem się
 polecam. **Rudzińska.**

KRONIKA RADOMSKA.

XII.

Panowie „redakcyja“ nie wiedzą, na jakich nogach cho-
 dzić. Wydali 25-ty numer gazety i z tego powodu od wczoraj,
 pełni uczuć wzajemnej admiracyi, składają sobie życzenia,
 powinszowania, słowem obchodzą przyspieszony jubileusz.
 Nawet mają podobno projekt na rachunek wasz, szanowni
 prenumeratowicze, kupić sobie srebrne obrączki. Ja—
 jako družba tego *poliandrycznego* stadła, cieszę się z tak
 przykładowego pożycia, ale jak każdy przyjaciel domu, w se-
 krecie, trzymam stronę oblubienicy, *secus* gazety, więc w ty-
 godniowych biesiadach, nazwanych przez uczonych *mężów*
 kronikami, staram się emancypować ciekawą życiowych kon-
 junktur debiutantkę.

Z tego powodu musiałem nieraz znosić różne przymów-
 ki, że tygodniowe nasze wycieczki w świat zwyczajów, mód
 i obyczajów radomskich są nieskromnymi i kompromitujące-
 mi ich pupilką, tłumacząc się, że pragną poświęcić ją na we-
 stalkę domowego ogniska, uchronić od burz i namiętności
 tego padofu, aby po najdłuższem życiu, mogła z czystym
 dziewiczym sercem i w świetlanej szacie, stanąć w obec in-
 nych pracowni krajowej prasy i słodkim głosem ze skrzy-
 żowanymi na piersiach rękami powiedzieć: patrzcie, czem wy
 przy mnie jesteście? jak wyglądacie w swych modnych i ja-

— Suche dni w języku Kościelnym Quator tempora, a
 szczególnież takież dzień Sobotni, od najdawniejszych czasów
 przeznaczony jest przez prawo Kościelne na udzielanie Kan-
 dydatom do stanu duchownego wyższych świeców Kapłań-
 skich. Wierni którzy tym postem na każdą porę roku
 przypadającą, złączonym z modlitwą i jałmużną wypraszają
 błogosławieństwa Nieba, mieli wedle myśli Kościoła błagać
 i o przymnożenie liczby dobrych Kapłanów. Zgodnie więc
 z tym starożytnym zwyczajem JW-y Pasterz Dyecezyi Bi-
 skup Sandomierski w swoim Katedralnym Kościele w dniu
 20 b. m. czyli Sobotę udzielił wyższe święcenie na Subdya-
 kona dwom Alumnom z kursu teologicznego, Wicentemu
Krawczyńskiemu i Janowi *Kwiecień*.

Tegoż dnia otrzymali tonsurę i cztery mniejsze świę-
 cenia następujący Alumni z kursu teologicznego: *Naulewicz*
Jan, *Wisniewski Stanisław*, *Targowski Karol*, *Kowalski*
Henryk, *Wojciechowski Leon*, *Wijasński Czesław*, *Chmie-*
lewski Antoni, *Bączak Aleksy*, *Stępniewicz Kajetan*, *Ma-*
zur Stanisław, *Matulewicz Maciej*, *Pawłowski Marian*,
Chodniewicz Floryan.

ks W. F.

— Według rozporządzenia ministra oświaty, studentom
 uniwersytetu nie wolno przynieść do audytorjów dzieł i bro-
 szur, z których korzystają w swych studiach; wolno im tyl-
 ko mieć przy sobie kursa i dzieła zalecone przez profesorów.

Wiadomości bieżące.

Wieczór tańczący odbędzie się w resursie
 dnia 31 Grudnia, za opłatą od członków resursy tak poje-
 dynczo, jak z rodzinami po 50 kop., a od gości rekomendo-
 wanych z rodzinami 2 r. 50 kop., a pojedynczo 1 r. 50 kop.

Wybory. Ubiegły tydzień mógłby się nazwać
zebraniowym, gdyż kilka razy w sali magistratu zgroma-
 dzali się obywatele Radomia dla narad rozmaitych; o rezulta-
 cie takowych gazeta nasza już uczyniła wzmiankę; dziś zda-
 my sprawę z wyborów na Członków Rady zarządzającej,

skrawych szatach, zużytych wdziękach, które musicie pod-
 nosić różem i blanszem współczesnych, a tak wstrętnych dla
 dziewicy idei. Raz nawet, któryś z *Platonów*, w sztucznym
 zachwycie nad czystością wpajanych zasad religii, moralno-
 ści i higieny, przepowiedział, że przy ścisłem zachowywaniu
 postów i praktyk unysłowych, w rodzaju logogryfów, ekwi-
 woków, szarad i konikowych zadań, *gazeta* mogłaby razem
 z nimi, doczekać się nieśmiertelności; jakową obietnicą roz-
 czuleni zaproponowali, czyby niemożna obostrzyć klauzury
 zupełnem usunięciem kroniki, podając natomiast czytelniki-
 kom swoim liryczne kwilenia muz radomskich, lub budujące
 opisy, zdobiących gotowalnię młodej pokutnicy, siedmiu gli-
 nianych garnków i misek, przez nich sentymentalnie nazy-
 wanych *placznicami*, wykopanemi w dobrach Prusy, p-tu
 Opoczyńskiego.

To już przebrało miarę mojej cierpliwości, więc ze ści-
 śniętem, więcej jak ich samolubne usta, sercem, przemówi-
 łem: *Panowie!* hm. Panowie! wasza oblubienica w taki spo-
 sób wychowywana, karmiona i ubierana, nie doczeka lat
 sędziwych, ale z bladaczki wpadnie w suchoty i umrze złą,
 zgorzkniałą starą panną, a wy! winni rozmyślnego morder-
 stwa, nie tylko sławy nie doczekacie, ale w wyrzutach su-
 mienia targać będziecie swoje siwe włosy i bić czołem na
 grobie męczennicy. Co powiedziawszy, leżący przedemną w
 750 egzemplarzach cały nakład gazety, objąłem w ramiona
 i po długim uścisku, złożyłem w ręce wydawcy. Co się tam
 później działo, nie wiem, gdyż zły, głodny i zsuchem gardłem
 opuściłem zgorszonych.

oraz na Naczelnika Straży Ogniowej i jego pomocnika.
 Głosujących zebrało się 98, a wynik głosowania był nastę-
 pujący: do Rady wybrani zostali: p p. Silnicki Wł. gł. 93,
 D-r Żerański gł. 92, Keppler gł. 73, Szumański gł. 73,
 Przyłuski gł. 69, Karsch Ludwik gł. 58, Dr Karczewski gł.
 41, Modzelewski gł. 23, Włodarski gł. 21.

Na Naczelnika i pomocnika Straży czynnej wybrani
 zostali ponownie p. Karsch Teodor i p. Laskowski, pierwszy
 96 głosami, a drugi 78.

Wystawa gazet. Na wystawę powszechną ga-
 zet i dzienników, organizowaną przez p. Czarnowskiego w
 Nicei, pism polskich przybyło 120, p Czarnowski woła o
 więcej; redakcyja gazety Radomskiej posłała tam swój
 egzemplarz.

Woda na Wiśle wciąż przybiera, wysokość jej
 pod Puławami stóp 9, parowce i berlinki swobodnie kursują.

Biblioteka Uniwersytecka w War-
szawie liczy 332,900 tomów dzieł rozmaitych, 1303 ręk-
 opismów, a 6718 mapp, rycin i litografii.

Pomnik dla Mickiewicza. Nowy prezy-
 dent Krakowa Szlachetkowski, zwoławszy komitet budowy po-
 mnika dla Mickiewicza, polecił mu wybór członków sądu
 konkursowego, termin sam konkursu odkładając na miesiąc
 Luty.

Mierzwiński tenor sławny zbiera laury tryum-
 fów w tej chwili w Berlinie. Krytyka teatralna oddaje mu
 jaknajwiększe pochwały. Znanemu w Warszawie odgady-
 waczowi myśli Cumberlandowi, przy spotkaniu gdzieś w sa-
 lonie sławnego śpiewaka, udało się spirytyczne doświadcze-
 nie, gdyż poprosiwszy Mierzwińskiego o pomyślenie nad ja-
 ką melodyą, takową odgadł, i nót prawie nie znając, ode-
 grał na fortepianie.

Nie rozumiem w ogóle żadnej uroczystości, choćby tak
 niewinnej, jak literacki jubileusz, bez cieleśnej stawy i dla
 tego najczęściej, pod koniec każdej podobnej biesiady, palę
 mównkę, która, że pochodzi z głowy niczem nie rozgrzanej i
 z pustego żołądka, oburza idealne audytorjum i na mnie
 ściąga mniej idealne pioruny. Proszę państwa! dawniej
 przecie szanowano wszystkie zmysły, jako dary Boże,—dziś,
smak traktują przez ramię, *powonienie* odurzają jakimś
 kadzidłami, na *dotykanie* kładą kamforowe kataplazmy, a
 tylko *wzrok* i *sluch* tak zmęczą i obładują, że biedny ucze-
 stnik takiej rekolekcyi, wychodzi w stanie godnym litości, bo
 nawet *język*, ten poczciwy organ smaku, używają za pytel
 do grysikowania chudego plonu uczonej niwy.

* * *

Przed chwilą otrzymałem drogi upominek; kościelny
 sługa przyszedł z kolegą i dziwna rzecz, mała paczka opłat-
 ków zmieniła cały kierunek myśli. Pustego żartu, peryo-
 dycznego śmiechu, lub satyry już dziś nie dobędę, pióra w
 zółci maczać nie mogę, bo serce mówi: kochaj, dziś tylko
 kochać ci wolno, a oko błądzi po niebie i szuka gwiazdy
 przewodniej, która świeci całemu chrześcijaństwu i ze świat-
 łem duszy rozlewa ciepło, przenikając najzimniejsze serca.
 Tylko bardzo nieszczęśliwi, samotni, opuszczeni, żyjący bez
 wiary w Boga i miłości dla ludzi, witają obojętnie, lub smu-
 tnie ten dzień, dla wszystkich uroczysty.

Niedługo — i wy, szanowni czytelnicy moi, zasiądzie-
 cie do wspólnej uczty, aby w kole rodziny, domowników i

DOM KOMISOWO — PRZEWOZOWY HELBICH i POHL

w Radomiu, ulica Lubelska Nr. 109, w domu W-go Trzebińskiego.

Posiadają wyłączny komis: **MACHIN** i **NARZĘDZI** rolniczych firmy H. Cegielski, Trylski i S-ka; **MEBLI GIĘTYCH** fabryki „Wojciechów“; **WYROBÓW STALI** tyglowej fabryki „Cyklop“; **PRZETWORÓW WOJŁOKU** roślinnego fabryki „Otwock“; oraz **BRYCZEK** i **WOZÓW** fabryki Szydłowieckiej.

Posiada nadto skład drzewa i torfu opałowego.

(asygnacje na sęgi sosnowego po Rs. 5 kop. 5 i twardego drzewa po Rs. 5 k. 55, jak również na torf opałowy po 35 kop. za korzec z odstawą są do nabycia w sklepie „Oszczędność“ i u pp. **Krzyżkiewicza**, **Everta** i p-ni **Dubelt**. O wymiarach sągów szczapowych grubych, gdyż tylko takie jako jedynie dobre posiadamy, można się przekonać na placu.)

Spełnia wszelkie zlecenia osób w Radomiu i na prowincyi zamieszkałych — Z otwarciem kolei załatwiać będzie wszystko wchodzące w zakres czynności Domu Przewozowego.

Kantor Wekslu i interesów Bankierskich

GABRYELA NEUMARK

w Warszawie, Miodowa Nr. 3.

Wystawia przekazy na banki zagraniczne, jako to: Wiedeńskie, Berlińskie, Paryskie, Londyńskie i t. p., udziela zaliczenia na papiery wartościowe pod korzystnymi warunkami, niemniej na ros. 5% pożyczkę premiovą obu emisji nawet do wysokości rs. 200 na sztukę, które w miesięcznych ratach po rs. 5 spłacone być mogą, sprzedaje 5% pożyczkę premiovą z rozpiętą na raty miesięczne po rs. 5. Po uiszczeniu pierwszej raty wszelka wygrana należy wyłącznie do kupującego.

W tym kantorze padły na rzecz kupujących na podobnych warunkach główne i pomniejsze wygrane rs. 200,000, 40,000, 10,000.

Osoby nabywające pożyczkę na raty za pośrednictwem agentów kantoru i pierwsze raty już na ręce tych, że wniosły — **zechcą raty następne nadawać wprost do Kantoru.** Asekuruje premie od wylosowania po kop. 60 od sztuki ze stemplem Zlecenia z prowincyi wykonywa jak najsumiennie. 11554-6-6

Kalendarze Józefa Ungra na rok 1885.

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1885, liczy 40 lat istnienia, mieści w sobie artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy, dział informacyjny, nową ustawę stemplową i kronikę roczną. Cena kalendarza kop. 50:

DZIENNIK

Cena egzemplarza Ozdobnie oprawionego kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincyi, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszła rubla jednego na powyższe trzy kalendarze, otrzymają takowe franco, jeżeli zaś nadeszła należność na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza na koszt przesyłki. Adres: **JOZEF UNGER**, Warszawa Nowolipki 3.

Od Redakcyi „Kraju.“

„Kraj“ tygodnik polityczny, społeczny i literacki, wychodzić będzie w przyszłym 1885 roku w Petersburgu, na dotychczasowych warunkach, pod redakcją **Erazma Piltza**, przy głównym współdziałaniu **Włodz. Spasowicza** i **Józ. Szyszło**.

„Kraj“ obejmuje następujące działy: 1) *Artykuły wstępne* o bieżących sprawach politycznych, społecznych i ekonomicznych pióra **Włodz. Spasowicza**, **Wład. Nowakowskiego**, **Kaź. Jarochońskiego**, **Józ. Szyszło**, **Józ. Tokarzewicza** (Hodi'ego), **Er. Piltza** i innych; 2) *Przegląd polityki zagranicznej i ostatnie wiadomości*; 3) *Ziemie i kolonie słowiańskie* Kronika bieżąca z Galicji, Poznańskiego, Ślązka, Czech, Morawii, Krocacji, Słowenii, Serbii, Bułgarii, Czarnogórze, i z ognisk życia polskiego zagranicą: w Austrii, Niemczech, Francji, Włoszech, Ameryce, Australii i t. d.; 4) *Stale korespondencje „Kraju“ z Warszawy*: **Bol. Prus**, **Rom. Wierchlejski**, **Jacek Soplica**, **Fr. Nowodworski** i inni; z **Wilna** **Rawicz** i **D-r T.**; z **Wołkowyskiego** **W. Bud.**; z **Ihumeńskiego** **Mel. Wańkowicz**; z **Kobryńskiego** **Z...**; z **Dziśnieńskiego** **Ostoja**; z **Polesia** **mozyr. R. Z.**; z **Mińska** **Al. Jelski** i **Wił.**; z **Witebska** **Fed.**; z **Mohylowa** **Mohylowianin**; z **Białegostoka** **Fr. Gliński**; z **Grodna** **Forward.** z **Kowna** **S. R.** i **Alterego**; z **Podola** **D-r Antoni J.**; z **nad Tylkicza** **Jan Hgowski**; z **Zytomierza** **Longinus**; z **Wołynia** **hr. J. D. Karwicki**; z **Kijowa** **M. Trzaska**; z **Moskwy** **A. K.**; z **Odesy** **Józ. Długosz**; z **Kaukazu** **Ks. J. Dobkiewicz**; z **Syberji** (*); ze **Lwowu** **Józ. Rogosz**; z **Krakowa** **Jan Grzegorzewski**; z **Wiednia** **G. Smólski**; z **Poznania** **Kaź. Jarochoński**; z **Pragi** **Czeskiej** **D-r Edw. Jelinek**; z **Berlina** **Sz.**; z **Paryża** **T. R.**; z **Heidelbergu** **Jan Karłowicz**; z **Londynu** **R. W.**; 5) *Literatura, Poezya, Krytyka i artykuły społeczne*: **Asnyk** (Eli), **Bałucki** **Mich.**, **Bełza** **Wł.**, **Bem** **N. G.**, **prof. Bobrzyński** **M.**, **Bogdanowicz** **E.** (Bożydar), **Budkiewicz** **W.**, **Jaxa** **Bykowski** **Piotr**, **Chojecki** **Edmund**, **Cieszkowski** **hr. Zyg.**, **prof. Czerny** **Fr.**, **prof. Dybowski** **W.**, **Dygasiński** **A.**, **Faleński** **Fel.**, **Głowacki** **A.** (Prus), **Gomulicki** **W.**, **Granowski** **E. Z.**, **Hausner** **Ot.**, **Jankowski** **Cz.**, **Jarochoński** **Kaź.**, **D-r Antoni J.**, **Ks. Kalinka** **W.**, **Karłowicz** **J.**, **Korzon** **T.**, **Kotarbiński** **Józ.**, **Kotarbiński** **Mił.**, **Kubala** **L.**, **Kuczyński** **J.**, **Laskarys** **J.**, **Librowicz** **Z.**, **Lubowski** **E.**, **Mahrburg** **Adam**, **Michalski** **A. L.**, **Miłkowski** (T. T. Jeż), **Miriam**, **Modesta** **Marek**, **Natansonowie** **Edw.** i **Wił.**, **Olszewski** **Fr.**, **Oskieka** **A.**, **Ostoja**, **Orzeszkowa** **E.**, **Poznański** **Józ.**, **Ptaszycki** **Stan.**, **Przyborowski** **Wal.**, **Rogosz** **Józ.**, **prof. Rostafiński** **Józ.**, **D-r Rutowski** **Tad.**, **Sienkiewicz** **H.** (Litwos) **Skiba** **Woł.**, **Smolka** **Stan.**, **Spasowicz** **Włodz.**, **Stebelski** **Włodz.**, **Straszewicz** **L.**, **Tokarzewicz** (Hodi), **Trepka** **Edm.**, **Tretjak** **Józ.**, **Wołowski** **Mich.**, **prof. Wróblewski** **Z.**, **Zacharjasiewicz** **Jan.**, **Zapolska** **Gabr.**, **Zdziechowski** **Mar.**, **Zgliński** **Daniel**, **Zukowski** **W.** i inni. 6) *Przegląd Prasy polskiej, rosyjskiej i zagranicznej*. 7) *Wiadomości bieżące* (najnowsze rozporządzenia rządowe, projekty reform, zmiany w służbie rządowej i t. p. ze szczególnem uwzględnieniem kraju zachodniego); 8) *Kronika Petersburska* i prowincjonalna; 9) *Kronika powszechna*; 10) *Nowości literackie* (sprawozdania); 11) *Kronika ekonomiczna* (W. Z.); 12) *Ogłoszenia*.

„Kraj“ wychodzi co tydzień, w niedzielę w objętości 24-28 stronic.

Przedpłata wynosi z przesyłką pocztową rocznie rs. 10, półrocz. rs. 5, kwart. rs. 2 kop. 50. Za granicą: rocznie rs. 12, półrocz. rs. 6, kwart. 3, czyli franków 30, 15, 8, czyli marek 24, 12 i 6, czyli guldenów 16, 8, 4.

Ogłoszenia po 15 kop. od wiersza. Przy wielokrotnych ogłoszeniach odstępuje się rabat. Doniesienia (w tekście) po 30 kop. od wiersza. *N-ra pojedyncze „Kraju“* w sprzedaży ulicznej 20 kop., na stacyach dróg żelaz. 25 kop. *Za zmianę adresu* pobiera się 28 k.

Adres Redakcyi i Kantoru: „Redakcija Польской газеты „Kraj“ въ Петербурге, площадь Б. Театра 10“.

Warszawska Agencja „Kraju“: Rajchman i Frenkler, **Senatorska 18**, przyjmuje ogłoszenia z Królestwa i zagranicy, przedpłata zaś wyłącznie z Warszawy. **Agencje „Kraju“ zagranicą: w Poznaniu:** Księgarnia A. Cybulski, Wilhelmstrasse 13, w **Krakowie:** Księgarnia Gebetnera i S-ki; we **Lwowie** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. **Redaktor i Wydawca Erazm Piltz.**

Nieustanne narzekania i utyskiwanie Szanownych mieszkańców m. Radomia, że sprzedawane i dostawiane interesantom drzewo opałowe tak przez niektórych Pp. Składników, jak również przez częstkowych handlarzy drzewem, nie jest dostatecznie suche jak to rzeczywiście ma miejsce, a tem samem nie mogące żadną miarą dać właściwych rezultatów, zwłaszcza przy wypiekaniu delikatnego świętecznego domowego i cukierniczego ciasta, a zatem z przyczyny zbliżających się świąt mam honor pospieszyć z korzystną i dogodną wiadomością; posiadając w swych zapasach

1000 sągów drzewa zupełnie suchego

i rąbanego jeszcze w roku 1882—a nie z lat 1883/84 jak to przy powiedzianych sprzedażach praktykuje się—odstawia takowe po cenach niższych wyłącznie na zamówienia w cukierni W-go Ewert i w własnym domu za gmachem Rządu Gubernialnego N. 395.

151-2-2

Karol L. Wickenhagen.

Radom, Lubelska, 52

dom J. K. Trzebińskiego.

Najnowszej konstrukcyi

ORYGINALNE MASZYNY

DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie fabryki maszyn do szycia 5-5

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



Sprzedaje na wyplatę tygodniową po **RS. 1.**

Igły, Jedwab, Oliwa, Nici. Reperacya maszyn po cenach przystępnych.

G. NEIDLINGER

generalny agent kompanii Singera.

OLIWE NICEJSKĄ

Octy stołowe, Esencye octową

TRAN LEKARSKI ŻÓŁTY

oraz

TRAN BIAŁY

parą oczyszczony, świeży z tegorocznego polowu otrzymał i poleca

A. HAERTEL

w RADOMIU

RYNEK № 14. LUBELSKA № 157.

MAGLE

w bardzo dobrym stanie do sprzedania, ulica Mleczna dom Kuntzowej. 143-3-3

MIÓD I ORZECHY WŁOSKIE.

Są każdej chwili do nabycia w dobrach Bienie-dzice: miód po r. s. 3 za 13 1/2 funta, a orzechy po kop. 15 za kopę. Zamówienia przyjmują się w Cukierni Woznickiego przy ulicy Lubelskiej. 142-3-3

DO SPRZEDANIA w RADOMIU 148-5-2

DOM

muruwany piętrowy w środku miasta z obszernymi frontowymi od dwóch ulic placami. Wiadomość w cukierni W-go Woznickiego ulica Lubelska

POTRZEBNY JEST

FORTEPIAN

do wynajęcia na cały rok, wiadomość dom W. Romanowskiej, przy ulicy Lubelskiej pod kasztanami mieszkanie Barona Mengdena. 154-2-1

Ostrzeżenie!

Z powodu dostrzeganego coraz więcej na targu Radomskim drzewa, które przy sprzedaży częstkowej, z niewiadomych przyczyn, przedstawianem jest jakoby pochodzące od właściciela dóbr **Małęczyna**, właścicieli tychże dóbr czuje się w obowiązku oświadczyć: że dostarcza drzewo opałowe **po cenach za sążeń półkubiczny sosnowy ra. 5 kop. 25 i brzozowy ra. 5 k. 20**, wyłącznie tylko na skutek zamówień w handlu W-go Michalskiego, w cukierni W-go Woznickiego przy ulicy Lubelskiej i w mieszkaniu własnym przy rogatkach Lubelskich w domu W-go Zarskiego **naprzeciw placu, gdzie sążnie są ustawione**. Wszelkie więc przedstawienia w tym względzie postronnych osób przy sprzedażach i obwożeniu po mieście drzewa, jakoby ono było wysyłane przez właściciela dóbr **Małęczyna**, są zmyślone. 126-8-6

WOŁÓW DZIENNIK podrasionych zdatnych na wywar jest do zbycia na fol. **Zalesice**, tamże 150 dywice do zbycia. 140-10-2

OSOBA w średnim wieku poszukuje miejsca Sklepowej, do zarządu domem lub wiejskiego gospodarstwa, z czem jest dobrze obznajomiona. Oflerty proszę składać w Redakcyi pod lit. M. W. 150-3-2

ORKIESTRA KATOLICKA

Sprowadziłem sześciu Artystów Muzycznych z Warszawy na stałe do Radomia, to jest: skrzypce, kontrabas, alt, flet, klarnet i trąbkę. Upraszam Szanownych panów tak z Radomia, jak i z okolic, o zwrócenie na to uwagi w czasie nadchodzącego karnawału; mogą służyć Szanownym państwu w komplecie, lub też do **fortepianu**, przytem udzielam **LEKCYI MUZYKI**.

ADRES mój w domu p. Dziukowskiej, gdzie Cukiernia p. Woznickiego Z uszanowaniem **A. S. Tuszewski.** 156-2-1